

# Turystyczna, A w g

Lato zamknięte kluczem ptaków  
Zostawia tylko swe wspomnienia.  
Jesień odważnie stawia kroki  
Zaczyna mgłami dyszeć ziemia  
A w górach nie ma już nikogo  
Niebo nas straszy niepogodą  
Lato do ciepłych stron umyka  
W skłębionych chmurach i strumykach  
Na niebie mokrym od jesiennej słoty  
Koczuje tabor żalu i tęsknoty.  
A drzewa pogubiły liście  
Na wczesne mrozów przyjście.  
A w górach nie ma już nikogo  
Niebo nas straszy niepogodą  
Lato do ciepłych stron umyka  
W skłębionych chmurach i strumykach  
Wiatr tylko płacze się dokoła  
Na wrzosach pajęczyny wieszają.  
I zasypiają letnie zioła,  
Jak w smutnych strofach tego wiersza